

№ 200.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Stefana Kr. W.  
Sob. św. Bronisławy P.  
Niedz. Pociesz. N. M. P.  
Pon. św. Wawrzyńca  
Wt. św. Zacharyasza Pr.  
Śr. św. Jana  
Czw. Narodz. N. M. P.

Wschód słońca: godz. 5 m. 13  
Zachód słońca: godz. 6 m. 46  
Dług. dnia: godz. 13 m. 33  
Ubytek dnia: godz. 3 m. 12.

Cena prenumeraty:  
W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie " 3 " —  
Kwartalnie " 1 " 50  
Miesięczn. " " 50  
Odnośnienie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piątek, dnia 2 Września 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu, w aptece p. Pałka.

CENA OGŁOSZENIA: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-aj po południu.

## „GRAND-HOTEL”. Jutro, 3 września „GRAND-HOTEL”. BENEFIS Władysł. Kwiatkowskiego

wice-dyrektora orkiestry K. Namysłowskiego.

Początek o godz. 8 wiecz.

Wejście 50 i 25 kop.

Passe-partout nie ważne.

W niedzielę **OSTATNI KONCERT.**

3132-1

Sarga

### KALODONT

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW  
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

zadać wszędzie

756-30

## Dr. Michał Kantor

CHOROBY CHIRURGICZNE

Przyjmuje do godz 9 rano i od 3 — 6 po poł.  
ZAWADZKA Nr. 4 2930-5-2

Powrócił z zagranicy  
Lekarz Dentysta

### Roman Ritt

mieszka obecnie:  
PIOTKOWSKA 126, róg Nawrot 3028-10

## Wzmocnienie floty tureckiej.

Rząd turecki—pisze w jednym z wiedeńskich dzienników nie wymieniony oficer marynarki austriackiej—nabył w Niemczech dwa okręty wojenne klasy „Brandenburg”, a mianowicie pancerniki „Kurfürst Friedrich Wilhelm” i „Weissenburg.” Znajdują się one już w drodze do Bosforu. Okręty te pochodzą wprawdzie z dawniejszej epoki budownictwa, posiadają jednakże, przy pojemności 10,000 ton, stosunkowo bardzo silną artylerię po 6 dział 28 centymetrowych i mają szybkość 16 mil morskich na godzinę—są więc istotnym wzmocnieniem wojennej floty tureckiej, złożonej z małych i starych okrętów.

Turecja usiłuje widocznie swoje morskie siły rozwinąć w sposób nowoczesny. Oprócz owego zakupna zamówiła w Anglii jeden okręt liniowy o pojemności 16,500 ton, zaś we Włoszech mały krążownik o pojemności 4,000 ton, będzie więc po trzech lub czterech latach rozporządzać wcale pokaźną flotą.

Morska polityka Turcji znajduje się z jednej strony pod wpływem tej okoliczności, że równie

europejskie, jak azjatyckie jej posiadłości leżą nad morzem, z drugiej zaś strony pod wpływem stosunku do sąsiednich państw, z których wysuwają się na plan pierwszy Rosya i Grecya, jako potęgi morskie, aczkolwiek drugiego i trzeciego rzędu.

Morze Śródziemne, morze Egejskie i morze Czarne są dla Turcji ważnymi drogami, które w razie wojny może przewozić wojska z Azji, będącej dotąd punktem ciężkości tureckich sił zbrojnych. Możliwość takiego przewozu zależy od panowania nad owymi drogami za pomocą własnej floty.

Z tego powodu potrzebuje Turcja silnej floty bez względu na swoją azjatycką sieć kolei, ażeby zgromadzić w Azji materiał wojskowy zużytkować w Europie. Musi obok tego być w możności zapobieżenia, ażeby nieprzyjaciel, któryby się dostał na morze Egejskie, nie mógł zająć tamtejszych wysp i utworzyć na nich podstawy operacyjnej. Dalej potrzebuje Turcja silnej floty dla obrony Konstantynopola, należącego do tych niewielu stolic, które na wypadek wojny są celem operacji wojennych nieprzyjaciela. Choć od południa, dzięki fortyfikacyom Dardanelów, bardzo jest trudno dostać się do Konstantynopola, to natomiast nieprzyjaciel, dążący przez morze Czarne, może na północnym brzegu Bosforu wysadzić na ląd wojsko i tą drogą iść na Konstantynopol.

Takiej ewentualności zapobiedz może tylko silna flota, której konieczność wynika ze stosunku jej do sąsiadów. W razie wojny z Grecją, silna flota może Turcji oddać cenne usługi, blokując porty greckie, a zarazem zabezpieczając transporty tureckie.

Na wypadek wojny z Bułgarią, flota turecka, blokując Warnę i Burgas, podciąłaby handlowy ruch bułgarski, a równocześnie ułatwiłaby tam wysadzenie na ląd wojska tureckiego, co na bieg wypadków wojennych miało by doniosły wpływ. Już sama możliwość podobnej dywersji zmusiłaby Bułgarię do oderwania znaczniejszych sił, celem obrony wybrzeży, co osłabiłoby właściwą armię

operacyjną. Silna flota pozwoliłaby Turcji zająć z boku Bułgarię.

Na morzu Czarnem posiada, co prawda, Rosya przewagę. Przewidując nową wojnę z Turcją, stworzyła swoją flotę. Składa się ona z ciężkich okrętów liniowych, z silną stosunkowo artylerią, a ponieważ na morzu Czarnem niema dla niej innego przedmiotu działania zaczepnego, widocznie więc celem jej może być tylko Bosfor i Konstantynopol.

W razie wojny z Turcją, zadaniem floty rosyjskiej byłoby przeszkodzenie flocie tureckiej w dostaniu się na morze Czarne. Odkąd Rumunia usunęła się z pod wpływów rosyjskich, może Rosya wieść wojnę z Turcją tylko w ten sposób, że wyśle wojska przez morze Czarne, a warunkiem takiej akcyi jest panowanie nad tem morzem.

Te okoliczności również zmuszają Turcję do stworzenia floty, mogącej sprostać flocie rosyjskiej. Obecnie rosyjska flota czarnomorska składa się z 8 okrętów liniowych, mających razem 72,400 ton pojemności, z 2 krążowników o pojemności 13,620 ton, 4 krążowników niechronionych, z 33 torpedowców i 5 łodzi podwodnych, a 8 mniejszych jednostek jest w budowie.

Turecja posiada wymienione dwa okręty, nabyte od Niemiec, o łącznej pojemności 20,120 ton, dwa małe chronione krążowniki o łącznej pojemności 7,080 ton, tudzież 30 torpedowców. Turecka flota wojenna jest więc, przynajmniej pod względem liczebnym, znacznie słabsza od rosyjskiej. Przez nabycie dwóch niemieckich okrętów wojennych stosunek sił polepszył się na korzyść Turcji pod względem jakościowym. Ponieważ jednakże Rosya zwróciła znowu uwagę na swoją flotę czarnomorską, a Turcja na razie nie może wyznaczyć znacznych sum na budowę nowych okrętów, tak potrzebnych dla sprostania Rosyi, więc też Rosya posiada jeszcze przewagę. W każdym razie nabycie niemieckich okrętów wojennych i zamówienie nowych w Anglii i Włoszech jest początkiem powrotu Turcji na morze Czarne, z którego została usunięta przez bitwę pod Sinopą w d. 30 listopada 1843 r.

A wtedy Turcja będzie mogła sama, bez obcej pomocy, bronić Dardanelów i Bosforu, do czego potrzeba silnej floty.

## Kongres socjalistyczny w Kopenhadze.

W niedzielę rozpoczął się w Kopenhadze międzynarodowy kongres socjalistyczny. Bierze w nim udział przeszło dziewięćset delegatów ze wszystkich krajów Europy, Ameryki i Azji. Najliczniejsza jest delegacja z Niemiec, licząca 200 osób. Partję socjalistyczno-demokratyczną Austro-Węgier reprezentuje 155 delegatów. Na przewodniczącego obradami kongresu wybrano duńczyka Klause na, wiceprezesami: szweda Brantinga, oraz Jap-pesena z Norwegii, przywódcę zeszłorocznego strajku powszechnego.



Kongres zagaił poseł do parlamentu duńskiego Bong dłuższą przemową, w której nawoływał do solidarności, stanowiącej największą siłę i potęgę międzynarodowej socjal-demokracji.

Program obrad bardzo obszerny obejmuje o bok spraw czysto partyjnych kwestye ekonomiczne i społeczne, ważne i dla partyi niesocjalistycznych.

Jest także sprawa w przedmiocie: do jakiego stopnia ze stanowiska socjal-demokratycznego można tolerować separatyzm narodowy w organizacjach zawodowych. Postawienie tej kwestyi na porządku dziennym spowodowała międzynarodowa austriacka komisya związków zawodowych z powodu zatargu, jaki powstał w Czechach między czeskiemi a niemieckimi członkami socjalistycznych związków. Czescy socjaliści pragną zachować pewną odrębność narodową, na co nie godzą się Niemcy, którzy, jak się zdaje, pod płaszczykiem internacjonalizmu socjalnej demokracji dążą i w tej partyi do zapewnienia sobie pewnej hegemonii nad socjalistami innych narodowości Austrii. Sprawa to niemałej wagi — musi bowiem doprowadzić do ostatecznego wyjaśnienia kwestyi narodowościowej w Ionie socjalnej demokracji.

Znaczenie międzynarodowe ma także objęta programem kongresu sprawa imigracyi. Ita sprawa przybrała z biegiem lat charakter bardzo ważny — wprost piekący, i niejednokrotnie już wywoływała gwałtowne zatargi w Ionie „międzynarodówki“. Rozchodzi się głównie o imigracyę robotników z krajów o niższej do krajów o wyższej kulturze, o wyższych potrzebach życia sfer robotniczych i o wyższych zarobkach, w których napływ robotników z mniejszymi potrzebami życiowymi, a tem samem pracujących taniej — obniża zarobki i wytwarza niebezpieczną konkurencyę dla robotników krajowych. Wiadomo, że z tego powodu przychodziło już często nawet do krwawych bójk między robotnikami francuskimi i włoskimi w południowej Francyi. W tym wypadku poruszyła tę sprawę młoda partya socjalno-demokratyczna japońska, która domaga się, ażeby kongres zajął stanowisko wobec wroga względem emigrantów japońskich postawy białych robotników w zachodnich stanach Unii amerykańskiej i w Kanadzie.

Kwestya ta była już przedmiotem bardzo poważnego zatargu politycznego między Stanami Zjednoczonymi a Japonią i przed kilku laty groziła nawet z powodu niej wojna między temi mocarstwami. I w tym wypadku będzie miał kongres zadanie bardzo trudne, gdyż na załatwienie takich walk konkurencyjnych formułki o „solidarności proletaryuszów wszystkich narodów“ nie wystarczają.

Trzecią ważną, a również bardzo drażliwą sprawą, którą kongres ma zbadać i załatwić, jest kwestya socjalno-demokratycznych organizacji współdzielczo-spożywczych. W Ionie tych organizacji pojawił się bowiem prąd bardzo silny, zmierzający do większego uniezależnienia ich od politycznych związków partyjnych, do nadania stowarzyszeniom współdzielczo-spożywczym niejako neutralnego charakteru, ponieważ zbyt wyraźna marka partyjna utrudnia nieraz ich rozwój materialny.

Z innych punktów programowych wymieniamy jeszcze sprawę rozbrojenia i sprawę kary śmierci. Co do tych kwestyj, solidarność międzynarodowa prawdopodobnie nie napotka na trudności.

Wynik obrad tego kongresu wpłynie zapewne w niemałej mierze na dalszy rozwój socjalizmu we wszystkich krajach.

## Burmistrz Lublany.

Sprawa burmistrza Hribara, niezatwierdzonego obecnie przez cesarza, oświetlaną bywa mylnie. Prawda, że pomiędzy słowiańskimi stronnictwami: liberalnym (Hribar) a katolicko ludowym (Szusterszicz), panuje nienawiść bezprzykładna, taka namiętna, że o jej rozmiarach my w Polsce nawet pojęcia nie mamy, nie znajdując w stosunkach naszych, a nawet obcych, bliżej sobie znanych, żadnego przykładu do porównania i zestawienia — jednakowoż, pomimo to, nieprawdą jest, jakoby Szusterszicz robił był starania o niezatwierdzenie Hribara, którego wybrano burmistrzem Lublany już po raz szósty, a pięć razy za-

twierdzono jego wybór bez najmniejszych trudności. Prostą plotką jest domysł, że katolicycy ludowcy słowiańscy ofiarowali się za tę cenę opuścić „Jednotę“ słowiańską w parlamencie. Szusterszicz jest politykiem poważnym i nie można mu przypisywać takich naiwności, które uszłyby u jakiegoś popularnego agitatora wiecowego, lecz nie u pełnego odpowiedzialności przywódcy wpływowej frakcyi parlamentarnej. Nie ulega natomiast wątpliwości, że rząd życzy sobie, żeby winę szukany, wyrządzonej Hribarowi, przypisywano katolickiemu klubowi słowiańskiemu.

Organ słowiańskich katolickich ludowców „Slovenec“, zamieszcza na czele N-ru 189 oświadczenie krótkie, lecz stanowcze, w którym czytamy: My tego kroku rządu nie pochwalamy, jak to już nieraz z góry zaznaczyliśmy, pomimo to, że Ivan Hribar jest najbardziej stanowczym przeciwnikiem naszych zasad i że nie jesteśmy zwolennikami jego burmistrzowania. My stoimy bowiem na stanowisku demokratycznej autonomii, bez względu na to, czy w danej chwili autonomia ta wychodzi naszemu stronnictwu na korzyść czy szkodę. Takie stanowisko zajęła „Sveslovenska Ljudska Stranka“, która też, skoro tylko pojawiły się wątpliwości co do zatwierdzenia wyboru burmistrza, zaprotestowała przez swego politycznego przedstawiciela z największym naciskiem w miejscach najbardziej miarodajnych przeciw odmawianiu zatwierdzenia, Ivana Hribara na lublańskiego burmistrza.

Rząd odmówił jednak zatwierdzenia, pomimo to, że obydwie stronnictwa narodowe domagały go się stanowczo. Nie wątpimy, że S. L. S. (t. j. obóz Szusterszicza) zarządza w sejmie od reprezentanta rządu wyjaśnienie, dlaczego rząd nie przedłożył do zatwierdzenia burmistrza, który był poprzednio już kilka razy zatwierdzany. Od wyjaśnienia, jakie nastąpią, będzie zależało nadal postępowanie większości sejmu krajowego. Tak nas zapewnijają.

Ta większość sejmowa — to obóz Szusterszicza — i „Slovenec“ jego organem. Nie ulega wątpliwości, że całe oświadczenie od niego też pochodzi.

Prawdopodobnie nie zatwierdzone Hribara skutkiem mylnych wyobrażeń o znaczeniu jego petersburskiej podróży — a jeszcze bardziej zapewne za to, że organ jego „Slovenski Narod“ stał po aneksyi Bośni po stronie Serbii.

## Cholera.

Ag. tel. pet. otrzymała następujący biuletyn telegraficzny o przebiegu cholery w ciągu tygodnia: W Kiszyulowie epidemia zmniejsza się, pozostało 2 chorych; w pow. akkermańskim zachorował 1; w Marjupolu i przedmieściach zachorowało 11, zmarło 7; w pow. mikołajewskim w gub. samarskiej zachorowało 215, zmarło 82; w Orenburgu zachorowało 63, zmarło 37; w gub. orenburskiej zachorowało 321, zmarło 128; od początku epidemii zachorowało w pow. mikołajewskim, w gub. samarskiej 1577, zmarli 652 osoby; w Jekaterynosławiu zachorowało 481 osób, zmarło 230, pozostaje 2; wypadki choroby zmniejszyły się znacznie w Żenkowie, w powiecie epidemia ustała. W Wiatce ustalono badaniem bakteriologicznem pierwszy wypadek cholery.

Prof. Miecznikow, dyrektor instytutu Pasteur'a w Paryżu, na zapytanie redaktora pisma «Matin» w sprawie cholery — odpowiedział:

„Cholera? Nie pojmnę wogóle, jak można się się nią zajmować. Jest to choroba, której się dostaje tylko wtedy, jeśli się chce tego koniecznie...“

Aby całkowicie uchronić się przed nią, wystarczy przecieżyć, aby wodę do picia przegotować, a jarzyny i owoce splukiwać wrzącą wodą. Niech mi nikt nie gada, że biedni ludzie bardziej wystawieni są na cholere, niż inni. Wystarczy przecieżyć tylko trochę czystości, która jest w możności każdego człowieka, aby uniknąć cholery.

Zresztą cholera najprędzej czepia się pijaków i brudasów.

Cholera w Okręgu Donieckim wzmagala się ustawicznie, obecnie zaczęła słabnąć. Robotnicy powracają do kopalni i hut południowo-rosyjskich, pracę uruchomiono na nowo i ładunki surowca już zaczęto wysyłać do Królestwa.

Tym sposobem widmo przesilenia znika i, jak informują sfery miarodajne, stosunki w dniach najbliższych powinny wrócić do stanu normalnego.

## Zabójstwo pułkow. żandarmeryi.

„Riecz“ w numerze z dn. 30 b. m. przynosi szczegóły zabójstwa pułkownika Wonsiackiego w Radomiu. Z obszernego tego artykułu wyjmujemy szczegóły najważniejsze.

Tragiczna śmierć pułkownika Wonsiackiego — pisze „Riecz“ — zwrócić winna na siebie baczną uwagę społeczeństwa. Wonsiackij, w walce z żywiołami rewolucyjnymi w gub. radomskiej, za przykładem zabitego w Petersburgu pólk. Karpowa, otoczył się od pierwszej niemal chwili objęcia stanowiska naczelnika radomskiego gubernialnego zarządu żandarmskiego, t. zw. tu w urzędowym języku żandarmów „otkrowiennikami“ t. j. osobami należącymi do tychże organizacji rewolucyjnych. Część ich zgłaszała się do niego „na służbę“ dobrowolnie, za pewnem wynagrodzeniem, inni pomagali z musu, po zdemaskowaniu i uwięzieniu, pod wpływem obietnic uwolnienia ich od wszelkiej odpowiedzialności za „szczerłość“ w wydaniu spólników swoich z tej lub owej organizacji rewolucyjnej.

Do liczby „otkrowienników“ ostatniej kategorii, z usług których korzystał Wonsiackij, w pierwszych chwilach swojej działalności służbowej w gub. radomskiej, należał wybitny miejscowy działacz rewolucyjny, b. student Charewicz, dwukrotnie przez warszawski sąd wojenny skazany na śmierć przez powieszenie z zamianą później kary śmierci na półroczne więzienie.

Charewicz dopomógł żandarmeryi do zupełnego rozbitcia partyi socjalistycznej w Radomiu. Nie zadawalniając się tem jednak, pułkownik Wonsiackij tropił w dalszym ciągu „rewolucjonistów“. Pomocnikami jego, po zniknięciu bez wieści Charewicza, byli Szerman z Ostrowia i Sztern z Radomia.

Pierwszego z nich w październiku 1909 r. radomski sąd okręgowy skazał na 8 miesięcy więzienia za to, że wymuszał w charakterze agenta żandarmskiego, pieniądze od mieszkańców, grożąc w razie przeciwnym uwięzieniem, przy czem posunął się nawet do spełnienia groźby tej w kilku wypadkach.

Sztern oddany został pod sąd za zabicie w listopadzie 1909 roku na ulicy wystrzałem z rewolweru, który nosił przy sobie w charakterze agenta policyi, mieszkańca Radomia, Drobiną. Wonsiackij występował czynnie w obronie ich przed władzami śledczymi. Na skutek polecenia Wonsiackiego, Sztern skonfrontowany został z rannym śmiertelnie Drobinem w takiej postaci, że Drobin nie mógł w nim poznać tego, który strzelał do niego.

Przybył jednak na miejsce sędzia śledczy i Sztern został zdemaskowany i osadzony w więzieniu. Wonsiackij udał się do Warszawy, do prokuratora izby sądowej, Nabokowa, z „donosem“ na tego sędziego śledczego oraz drugiego, który prowadził miał dalej dochodzenie, przy czem zarzucał im, jako polakom, stronne prowadzenie sprawy Szterna. I jeden z sędziów tych wzywany był do Warszawy w celu udzielenia osobistych wyjaśnień prezewowi izby.

Gdy wszelkie starania umorzenia śledztwa zawiodły i Sztern oddany został pod sąd pod zarzutem zabójstwa Drobiną, a sprawa jego wyznaczona została w Radomiu na 6 lipca, Wonsiackij na kilka dni przed śmiercią swoją kazał Szterna wysłać gdzieś z Radomia, wobec czego sprawa nie mogła odbyć się w oznaczonym terminie; ani sąd ani prokurator nie znali wcale miejsca pobytu Szterna, przeciwko któremu tymczasem wytoczono drugą sprawę o usiłowanie zabójstwa.

Do liczby tych agentów, jak Szerman i Sztern, należał także zabójca tegoż Wonsiackiego Piątkowski, oraz pomocnik jego Stępniewicz. Obaj oni, zwłaszcza pierwszy, cieszyli się bezgranicznem zaufaniem Wonsiackiego, pozostając stale przy zarządzie żandarmskim.

Wonsiackij odbywał z nimi poufne pogadanki w gabinecie swoim, otrzymywał od nich ważne dla siebie wskazówki, na ich skinienie arestował każdego i wszystkich. Zaufanie to było tak wielkie, że z powodu Piątkowskiego między Wonsiac-



kim, na krótko przed zabójstwem, i pomocnikiem jego służbowym L, który ostrzegał go, aby nie wierzył Piątkowskiemu i był ostrożnym w dokonywaniu rewizji i aresztów na zasadzie wskazówek jego, doszło do zatargu służbowego. Wonsiackij ukarał w drodze dyscyplinarnej L, którego następnie przeniesiono do innego miasta.

W noc na 16 czerwca w Radomiu na skutek polecenia Wonsiackiego, dokonano masowych rewizji i aresztów, a rano dnia 16 czerwca Wonsiackij wezwał kazał do gabinetu swego Piątkowskiego i Stępniewicza; przyprowadził ich, odszukawszy w znanym Wonsiackiemu miejscu, jeden z żandarmów. Pierwszy wszedł do gabinetu Wonsiackiego Piątkowski i pozostał z nim na osobności, Stępniewicz zaś zatrzymał się w pozie wyczekującej przed drzwiami gabinetu, w pokoju służącym Wonsiackiemu za kancelaryę. Nagle w pokoju Wonsiackiego rozległ się strzał, a w minutę drugi. Żandarm Kolcow rzucił się ku drzwiom z okrzykiem: „Pułkownik zabity!“. Wtedy Stępniewicz strzelił do Kolcowa, raniąc go w głowę, poczem wystrzałem skierowanym w usta zabił się na miejscu.

Gdy służba kancelaryjna weszła do gabinetu Wonsiackiego, zastała go nieżywym na ziemi obok biurka, z niewidoczną raną od kuli w skroni. Na balkonie, od którego drzwi były otwarte, leżał również bez znaku życia Piątkowski. W leżącym obok niego rewolwerze brak było dwóch nabojów. Kulą jednego z nich Piątkowski zabił Wonsiackiego, drugą zaś odebrał sobie życie, wybiegłszy uprzednio na balkon prawdopodobnie w zamiarze ucieczki, nie odważył się jednak skoczyć z wysokości 2 piętra. Zarówno Piątkowski jak i Stępniewicz otrzymali rewolwery od Wonsiackiego i nosili je stale przy sobie.

Po zabójstwie Wonsiackiego wszyscy agenci jego i „otkrowienniki“ w Radomiu i w innych miejscowościach gub. radomskiej zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu radomskim.

Co skłoniło Piątkowskiego i Stępniewicza do zabójstwa i czy dokonane ono zostało z pobudek partyjnych, czy też z własnej inicjatywy, na razie powiedzieć trudno.

## TEATR POPULARNY.

„Królowa Jadwiga“, dramat historyczny, w 5-iu obrazach Józefa Szujskiego.

Powołany do życia przez artystę dramatycznego p. Andrzeja Mielewskiego w dawnym teatrze Apollo teatr popularny, wczoraj po raz pierwszy otworzył swoje podwoje „Królową Jadwigą“, dramatem historycznym Józefa Szujskiego. W roku 500-tnej rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem wybór to nader trafny, za motyw bowiem tego dramatu służy wstąpienie na tron młodziczej królowej, córki Piastów, wnuczki Kazimierza Wielkiego, zaślubiny jej z Jagiełłą i przyjęcie przez niego wraz z całym narodem wiary chrześcijańskiej.

Ceniony historyk i dramaturg uposaża swe dzieła w wyborną charakterystykę dziejową i wykończy starannie, ale grzeszy rozwickłością akcji i dyalogów.

„Królowa Jadwiga“, pisana białym wierszem, niepozobawioną jest tej wady, nawet w dość znacznym stopniu, ale pomimo to słucha się tego dramatu z rosnącym wciąż napięciem uwagi; kilka zaś scen, rozgrywających się pomiędzy Jadwigą i jej doradcami oraz Jagiełłą, siłą dramatyczną porwywają widza. Całość zajmuje i zaciekawia.

Dzieje się to dzięki patriotyzmowi, w który autor bogato uposażył swój dramat, dzięki temu wyrazowi, przemawiającemu silnie do widza-słuchacza, jaki Szujski nadał owemu epokowemu zdarzeniu, które wziął za treść swego utworu. Z zamierzonej pomroki dziejów powstają w świetle kinkietów z wyrazistą plastyką drogie sercu każdego polaka postaci królowej i przyszłego bohatera z pod Grunwaldu, powstają senatorowie i ojcowie narodu, dla których jedyną wskazówką ich czynów była wielka miłość Polski, jej potęgi i chwały.

Dyrekcja teatru popularnego dołożyła starań, by dzieło sceniczne Szujskiego ukazać nam w należytej oprawie scenicznej.

Sala tronowa, utrzymana w stylu epoki, kostiumy stylowe, sprowadzone podług wzorów z obrazów Matejki, bron, rekwizyty i cały aparat sceniczny złożyły się na całość nader przyzwoitą,

zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę trudne warunki techniczne sceny dawnego teatru Apollo.

Sztuka, dobrze i umiejętnie wyreżyserowana, grana była sprawnie i gładko, trudny wiersz biały wykonawcy wypowiadali poprawnie i z wyrazistą dykcją. Szczególniej imponował w roli Jagiełły szlachetnie pojętej i artystycznie wykonanej p. A. Mielewski, oraz na dodatnie wyróżnienie zasłużyła p. Marya Palińska w roli królowej Jadwigi.

Szkoda jeno, że zbyt widoczna trema krępowała artystkę, przez co, pomimo sporej dozy uczucia i inteligencji w jej grze, całość roli wyszła za blado.

Wyróżnić jeszcze należy p. Orłowskiego za rolę Wilhelma rakuskiego, p. Kułakowskiego (biskup Bodzanta) i p. Bartoszewskiego (Jaśko z Mielstyna).

Widownia była wyprzedana do ostatniego miejsca. Sztukę przyjmowano owacyjnie. Pann Mielewskiemu, powitanemu burzliwymi oklaskami, wręczono bukiety z żywych kwiatów i wieniec.

St. Łapiński.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Czciboga. Jutro Przesława.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16) Dziś „Królowa Jadwiga“, dramat historyczny Szujskiego. Początek o godz 8 wieczorem.

— Jutro „Królowa Jadwiga“. Początek o godz. 8 wieczorem.

ZEBRANIE. Jutro (w lokalu własnym) zebranie zarządu Stow. majstrów fabrycznych.

KONCERT. Dziś, w sobotę i niedzielę (w ogrodzie Grand-Hotelu) ostatnie koncerty orkiestry włościańskiej K. Namysłowskiego. Początek o godz. 8 wieczorem.

— Jutro benefis skrzypka i wicedyrektora orkiestry włościańskiej, Władysława Kwiatkowskiego. Początek o godz. 8 wieczorem.

## KRONIKA.

(h) Budowa kościoła św. Stanisława Kostki. Od lat przeszło 8 roboty przy budowie kościoła Stanisława Kostki, przechodziły rozmaite fazy lecz dzięki niezłomnej pracy komitetu budowy tego kościoła, mury doprowadzono nareszcie pod dach.

Obecnie rozpoczęto roboty przy zakładaniu wiązań dachowych, które trwać będą co najmniej miesiąc. Na dachy te potrzeba paru wagonów drzewa.

Po pokryciu zaś kościoła dachem rozpoczyna się roboty przy murowaniu sklepień.

W obecnej chwili, całość murowanej świątyni przedstawia się okazałe.

(—) Język rosyjski w kościele katolickim. General-gubernator zawiadomił gubernatorów, że w jednej z dycezyi Królestwa sąd dycezyalny rozsyłał pozwy w języku polskim. Wezwany o wyjaśnienie zarząd tej dycezyi oświadczył, że pozwy te są kopiami pozwów oryginalnych, sporządzanych na mocy przepisów kanonicznych w języku łacińskim i przeznaczone są dla osób narodowości polskiej, nie znających łaciny, co nie sprzeciwia się zatwierdzonej [w grudniu r. 1906] uchwale rady ministrów, pozwalającej na używanie w biurowości urzędów rzymsko-katolickich języka łacińskiego.

Ministerium spraw wewnętrznych oświadczyło, że według ścisłego brzmienia art. I rzeczony uchwały rady ministrów, używanie języka łacińskiego w biurowości dycezyi rzymsko-katolickich dopuszczalne jest tylko przy komunikowaniu się pomiędzy sobą władz duchownych. Komunikowanie się zaś osób duchownych i instytucji z ludnością winno odbywać się wyłącznie w języku rosyjskim i tylko na żądanie petentów pozwala się dołączać do oryginału rosyjskiego przekład na języki miejscowe.

Wobec tego ministerium uznało wyjaśnienie zwierzchnika dycezyi za nieodpowiadające treści przepisów i działalność sądu dycezyalnego za niewłaściwą. W celu zapobieżenia temu na przyszłość ministerium poleciło general-gubernatorowi, by zawiadomił sądy dycezyalne o konieczności przestrzegania przepisów i rozporządzeń ministerium w sprawie używania języka rosyjskiego.

(h) Wybory posła. Dziś na ulicach miasta rozklejono ogłoszenia następującej treści:

Imiennym Najwyższym Ukazem z dnia 21-go

sierpnia r. b. do Senatu rządzącego Najjaśniejszym Cesarz Najwyżej rozkazał racyk: Przeprowadzenie nowych wyborów jednego członka Dumy państwowej, na zebraniu wyborczym miejskim w mieście Łodzi, na miejsce ustępującego d-ra Rządu, dnia 15 (28) września r. b.

Wskutek dyspozycji pana gubernatora piotrkowskiego z dnia 26 sierpnia r. b. za № 1652, zawiadomiam o tem Najwyższem rozporządzeniu ludność miasta Łodzi, zaznaczając przytem, że zebranie wyborcze rozpocznie się w oznaczonym dniu (28 września) o godzinie 12-iej w południe w sali oddziału magistratu na Nowym Rynku pod № 14, na które powołuje się wyborców, wybranych w roku 1907 przez ludność miasta i przez pełnomocników robotników fabrycznych.

Łódź, d. 29 sierpnia, 1910 r.

Prezydent m. Łodzi  
rzeczywisty radca stanu *Pietkowski*.

Pozwolenia szkolne. „Warsz. Dn.“ pisze, że ministerium oświaty wyjaśniło, iż ustawa o zakładach naukowych prywatnych wogóle i zakładach szkolnych okręgu warszawskiego w szczególności, daje prawo ufundowania jakiegokolwiek zakładu naukowego osobom płci obojej, wobec czego osobom płci męskiej lub żeńskiej, czyniącym zadość wymaganiom art. 3717 i 3718 Zb. pr. może być wydawane pozwolenie otwierania zarówno męskich jakoteż żeńskich zakładów naukowych. W razie jednak wydania pozwolenia osobie płci męskiej na otwarcie prywatnego zakładu naukowego żeńskiego, kierownictwo działem wychowawczym i dozór nad uczennicami winien być powierzony osobom płci żeńskiej, posiadającym odpowiedni cenzus wykształceniowy.

(x) Ze stowarzyszenia pracowników przemysłowo-handlowych. Stowarzyszenie wzajemnej pomocy pracowników przemysłowo-handlowych gubernii piotrkowskiej otrzymało od naczelnika łódzkiej dyrekcji naukowej zatwierdzenie kursów wieczornych na rok 1910/11 pod kierownictwem p. Stanisława Lipińskiego, przy współudziale następujących osób:

P. Lipiński — buchalterya, p. Możejko — język rosyjski, p. Larminat — francuski, pan Schelke — niemiecki, p. Kuszewska — angielski. Dni i godziny wykładów wyznaczone będą po porozumieniu się między sobą uczestników danego semestru i przedmiotu.

Zarząd rozesał odpowiednie zawiadomienia o tem do wszystkich członków stowarzyszenia. Bliższe informacye co do wykładów kandydaci mogą otrzymać w lokalu stowarzyszenia w poniedziałki i czwartki od 8 — 9 godziny wieczorem.

(—) Ograniczenia procentowe żydów w szkołach, podległych ministerium handlu, poruszone zostały w umyślnym wniosku ministra, przedstawionym Radzie ministrów.

We wniosku tym powiedziano, że wprowadzenie w życie ograniczeń przeciwydowskich w szkołach średnich handlowych przedstawia znaczne trudności, szkoły te bowiem są przepelnione żydami. Większość szkół tych ma prawo przyjmować 40—50 procent żydów, w rzeczy samej jednak liczba żydów dochodzi do 70% i wyżej.

Wobec tego więc minister wnosi, by szkoły takie podzielić na dwie kategorie: do pierwszej należałyby te szkoły, w których liczba żydów trzyma się w normie procentowej, do drugiej zaś te — w których odsetka żydów jest wyższa, niż powiedziano w ustawie. Co do kategorii II minister wnosi, by szkołom takim dać rok szkolny cały, względnie, jeśli żydów jest nazbyt dużo, trzy lata na doprowadzenie liczby żydów do norm, prawem przepisanych; co do kategorii I zaś — by szkołom takim zalecić obniżenie liczby żydów o 5 do 10 procent.

Rada ministrów wniosek ten zaaprobowała.

(—) Może i słusznie. Jedna z gazet żydowskich czyni uwagę, że ograniczenia procentowe, zmniejszające liczbę uczniów żydów w szkołach z prawami, mały uszczerbek rzędzą żydom, którzy nawet, skończywszy owe szkoły, najczęściej nie mogą korzystać z „praw“, czyli obejmować posad urzędowych. Natomiast ograniczenia te zwrócają się przeciwko właścicielom szkół, chrześcijanom, czerpiącym obecnie duży dochód właśnie z uczniów żydów.

(x) „Spójnia“ (Stowarzyszenie polskiej młodzieży postępowej w Paryżu) zawiadamia, że tłumaczy papiery i załatwia wszelkie formalności



przy wstępowaniu do wyższych zakładów naukowych we Francji. Świadcstwo szkolne i metrykę, zaświadczone przez konsula francuskiego w Warszawie i 20 franków na koszt tłumaczenia należy nadsyłać na ręce Wacława Porczyńskiego (Paris, V-e, 41, rue des Ecoles, 41)

Wszelkie informacje otrzymać można w lokalu Stow. (2, rue du Haut-Pavé, 2) we środy i soboty od godziny 2 ej do 4 ej po południu, oraz listownie za nadesłaniem marki na odpowiedź.

(a) **Osobiste.** Naczelnik poczty i telegrafu p. W. Szel wyjechał na kilkotygodniowy urlop. Zastępować go będzie pomocnik pan Ludwik Meyer.

— Komisarz 6 cyrkulu policyjnego p. M. Piekur powrócił z urlopu i objął swoje obowiązki.

(a) **Kursy tkaokie** założone przy szkole rzemieślniczej (Talmud-Tora) są przepelnione. Zapisali się w roku bieżącym 68 uczniów.

(—) **Sprawy górnicze.** Ministerium handlu i przemysłu pozwoliło zachodniemu zarządowi górniczemu ogłosić licytację na ponowną dzierżawę rządowych zakładów hutniczych w Suchedniowie, Rejowie i Selpowie. Zakłady te od lat 10 są nieczynne. Poprzedni dzierżawcy stracili na tem przedsiębiorstwie i rzekli się dzierżawy. Obecnie, wobec ożywionego ruchu przemysłowego, zarząd zachodni liczy na powodzenie licytacji, tembardziej, że kilku hutników stara się o wzięcie tych hut i puszczenie ich w ruch.

(—) **Skonfiskowane cygara.** Komory celne i dozór pograniczny konfiskują u przejeżdżających i u przemytników znaczną ilość cygar zagranicznych; cygara te potem sprzedawane są z licytacji, aby pokryć tylko koszt cła. Skutkiem tego cygara zagraniczne są na licytacjach celnych daleko tańsze od cygar krajowych. Wobec skargi, złożonej przez fabrykantów, ministerstwo skarbu poleciło tutejszym komorom celnym, aby zaniechały sprzedaży z licytacji na komorach cygar skonfiskowanych i wysyłały je do Petersburga i Moskwy, gdzie sprzedawane będą tak, aby nie obniżały cen wyrobu krajowego.

(x) **Z cechu czeladzi mularskich.** Urząd starszych czeladzi mularskich zawiadamia, że w nadchodzącą niedzielę przyjmować będzie składki miesięczne w lokalu własnym, przy ulicy Zielonej № 23.

(x) **Zgromadzenie czeladzi stolarskich.** Zarząd zgromadzenia czeladzi stolarskich, zawiadamia swych członków, że w nadchodzącą niedzielę, odbędzie się zebranie miesięczne w lokalu zgromadzenia przy ul. Widzewskiej № 84, na którym będą odbierane składki szpitalne.

(—) **Koncesye telefoniczne** t. j. na urządzenie i eksploatację telefonów w miastach będą wydawane odtąd tylko na termin 18 letni od daty podpisania kontraktu. Po tym czasie cała sieć przechodzi na rzecz skarbu.

(a) **Filiję stacji telefonicznej** z dniem 1 b. m. otwarto w gmachu banku państwa (przy ul. Benedykta) dla rozmów z Kaliszem, Zduńską Wolą, Sieradzem i Łaskiem. Mieści się ona w sali głównej (gdzie od lat kilku znajduje się filia dla rozmów z Warszawą).

Oplata za 3 minutową rozmowę z Kaliszem wynosi 50 kop.; z pozostałymi miastami — 30 kop.

(—) **Trzej pruscy oficerowie**, aresztowani wraz z balonem, z którym spadli w Dłutowie pod Pabianicami, a następnie odesłani do Warszawy, już powrócili do Berlina.

Uwolniono ich za przyczynieniem się konsula generalnego niemieckiego, hr. Schulenburga i zwrócono im papiery oraz balon.

(h) **Brak cegły.** Bez względu, że w okolicach Łodzi i pod miastem są czynne prawie wszystkie cegielnie, majstrówie murarscy narzekają na brak cegły. Dowozy tego materiału na budowlę są nader ograniczone, co w wielu wypadkach wstrzymuje bieg robót.

Ceny te są zbyt wygórowane, lecz właściciele cegielni, korzystając z gorączki budowlanej, noszą się z zamiarem podniesienia cen za cegłę.

(h) **Z targu.** Dowóz artykułów spożywczych na targi był dziś znaczny. Dowieziono sporą ilość owoców i warzywa.

Cenę bez zmiany.

(a) **Naprawa kabli.** Z powodu prowadzenia robót około naprawy kabli telefonicznych — połączenie nowych abonentów wstrzymano na dwa miesiące.

(—) **Translokacja.** Naczelnik lubelskiego gubernialnego zarządu żandarmskiego, pułkownik Beklemiszew, przeniesiony został na takie stanowisko do Piotrkowa.

(b) **Osobiste.** Pomocnik naczelnika pow. łódzkiego p. Raczyński, powrócił z wywczasu letniego i objął swoje obowiązki.

(b) **Tramwaje do Brzezin.** Zarząd łódzkich elektrycznych kolejek podjazdowych czyni starania u władz o koncesję na budowę tramwajów elektrycznych do Brzezin.

W razie uzyskania koncesji, budowę nowej linii rozpoczęto by prawdopodobnie na wiosnę roku przyszłego.

(a) **Przeniesienie cyrku.** Na skutek podania mieszkańców Zielonego Rynku i sąsiednich ulic, rząd gubernialny piotrkowski polecił rozebrać budynek dla cyrku na Zielonym Rynku ze względu na konieczność obszernego placu targowego w tem miejscu.

Do rozbiórki już przystąpiono. Budynek drewniany przeniesiony będzie na Rynek Targowy.

(x) **Ze straży** W niedzielę, dnia 4 września, o godz. 7 rano ćwiczenia pierwszych 4-ch oddziałów łódzkiej straży ogniowej ochotniczej.

(a) **Z sądów pokoju.** W sądzie pokoju 2-go rewiru m. Łodzi rozważano sprawę Karola Mendy i Izidora Jaroszewicza, oskarżonych o dopuszczenie się oszustwa w biurze komisji poborowej przez podstawienie młodzieńca chorego, którego uwolniono od służby wojskowej.

Sędzia skazał: Karola Mendę na 3 miesiące więzienia wojennego, a po odcierpieniu tej kary na zaciągnięcie do wojska; Izidora Jaroszewicza na 4 miesiące więzienia, oraz współdziałających w oszustwie: Uszera Sidrańskiego, Jankla Abramskiego, Szłomę Grinberga i Szłomę Szlepa — po 3 miesiące więzienia każdego.

(a) **Przekroczenie przepisów sanitarnych.** Władze policyjne aresztowały i pociągnęły do odpowiedzialności sądowej Józefa Orlika i Józefa Horzucha — robotników przedsiębiorstw prywatnych, którzy wylewali z beczek nieczystości na place naprzeciw domów przy ulicy Średniej № 159 i 175, gdzie zabroniono wszelkich nieczystości.

(a) **Kradzieże.** Ze składu fabryki Gustawa Winklera (Piotrkowska 146) skradziono wczoraj kilkanaście sztuk towaru wełnianego, wartości 160 rb. 30 kop.

— Z mieszkania Godla Głatta, przy ul. Średniej nr. 5, skradziono różne rzeczy. Sprawczynią tej kradzieży, Urszulę Kabich, aresztowano.

— Z mieszkania Józefa Kłowski, przy ulicy Przędzalnianej nr. 30, skradziono różne przedmioty złote i srebrne, wartości 110 rb. oraz gotówkę 22 rb. 50 kop. Drzwi otwarto kluczem podrobionym.

(p) **Pogotowie ratunkowe** wczoraj pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy cztery osoby, z których jedną odwieziono do mieszkania, jedną do Przytulku noclegowego na ul. Omentarna.

— Na podejrzanego kurczaka zapadła jedna osoba.

— Na ul. Długiej nr. 91 Fryderyk Kirschler, 40-letni robotnik, pracując przy maszynie, złamał prawą rękę.

— W fabryce przy ul. Pańskiej nr. 45 Dawid Lederman, robotnik, lat 28, uderzony pięścią w twarz, uległ złamaniu szczęki. W stanie nieprzytomnym odwieziono go do szpitala Poznańskich.

— Przy ul. Wschodniej nr. 13 N. N., lat 34, żona stróża, nagle zmarła. Przyczyną śmierci był krwotok.

— Andrzej Otrębski, mularz, lat 35, pracując przy budowie domu, spadł z rusztowania przy ulicy Łagiewnickiej nr. 37, potknął się boleśnie na całym ciele i poranił.

— W domu przy ul. Kielna nr. 49 Adam Sieradziński, 4 letni syn krawca, wypadł przez okno i piętrą i wbił rękę

— Na stacji Pogotowia opatrzonego Ludwika Plawńskiego, woźnicę, lat 47, który zranił rękę w maszynie.

— Wczorajem na placu kościelnym, na Bałutach, Stefan Majewski, konduktor, lat 46, nalechany wozem i uderzony dyszlem, odniósł ciężką ranę w głowę; odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

(b) **Z Łasku donoszą:** Tegoroczny pobór do wojska w powiecie tutejszym rozpocznie się 28 października i trwać będzie do 23 listopada. Pobór odbywać się będzie w porządku następującym: 28, 29, 30 i 31 października oraz 1 i 2 listopada będą losować i stawać do superewizji z gmin: Ezbanksi, Dąbrowa-Widawska, Dąbrowa-Rusiecka i Chociw; w dniach 3, 4, 5, 6, 7 i 8 listopada — z gmin: Buzzek, Wola Weżykowska, Zapolice, Żelów i Wygielzów; w dniach: 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15 i 16 z gmin: Górka Pabianicka, Widzew, Lutomiersk, Wodzierady i Pabianice;

w dniach: 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23 z gmin: Bałucz, Wymysłów, Dłutów, Łak, Pruszków z miasta Łasku.

(x) **Ze Zgierza** komunikują nam: Rok szkolny w Zgierskiej szkole handlowej rozpoczął się wczoraj. Uczniów i uczennic niewiele zapisało się do szkoły, ani jedna klasa nie jest przepelniona, przeciwnie we wszystkich są miejsca wolne a zwłaszcza w klasie 4 ej, liczącej zaledwie 20 uczniów i uczennic.

Ważna to wiadomość dla Łodzi, gdzie we wszystkich prawie szkołach stale panuje przepelnienie. Ci więc z młodzieży, którzy nie będą mogli pomieścić się w szkołach handlowych łódzkich, łatwo znajdą wolne miejsce w Zgierzu, połączonym z Łodzią wygodną tanią kolejką podjazdową.

Szkoła handlowa Zgierska prowadzona jest wzorowo, posiada bardzo ładny i dość zasobny gabinet przyrodniczy i inne pomoce naukowe.

Szczególniej nauka rysunków pod kierunkiem artysty malarza stoi na wysokim poziomie.

(b) **Choroba pyska i racie** ukazała się wśród bydła rogatego we wsiach Grabienica i Wola Grzymkowska, gm. Rąbień.

Na miejsce epizootyi wyjechał weterynarz Drecki.

(b) **Echa pożaru.** Budynki kolonisty Ernesta Langego w Zubardziu, które spłonęły przed kilku dniami, ubezpieczone były we wzajemnym Towarzystwie ubezpieczeń Królestwa Polskiego na sumę 980 rb. Ogólne straty wynoszą 2,625 rb.

(b) **Kradzież koni.** Nocy wczorajszej niewykryci dotąd złoczyńcy uprowadzili ze stajni włościanina wsi Zegrzanki, gminy Łagiewniki, Wojciecha Miatkowskiego, parę koni, wartości 200 rubli.

Jak świadczą ślady, złodzieje odjechali kradzionymi końmi w stronę Łowicza.

(a) **Napaść.** Na powracających wczoraj z jarmarku w Zduńskiej Woli bryczką kilkunastu kupców żydów — napadło siedmiu bandytów. Grożąc bronią palną, bandyci ściągali jadących z bryczki i zrewidowali kieszenie.

Jednemu z kupców zabrali 1,500 rubli, innym po kilkanaście i kilkadziesiąt rubli i uciekli w stronę Sieradza, gdzie spotkawszy jadącego powozem obywatela N., zatrzymali konie, wyprawdzili z powozu p. N., a następnie, zaciąwszy konie, pomknęli w stronę Złoczowa.

O napadzie zameldowano straży ziemskiej.

## SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

(x) **Teatr polski.** Kompozycya ramy scenicznej w budynku teatru polskiego w nowym opracowaniu, według wzoru najnowszych teatrów w Monachium i Hamburgu, stanowić będzie, w specjalnie dobranych barwach i kombinacjach tonów, przy zapuszczonej kurtynie, całkowicie zamkniętą i harmonijną całość z widownią, dając jednocześnie neutralną ramę do całego szeregu różnorodnych barw i światel w dekoracjach, kostymach, meblach i kobiercach na scenie; w ten sposób przeprowadzone przeprasowanie ramy scenicznej kosztować będzie z górą 400 rubli i będzie pierwszą w kraju, dziś już niemal powszechnie zagranicą praktykowaną, wielce podnoszącą efekt całości sali i sceny, inowacją.

Prace około założenia kurtyny, prosceniów i rekonstrukcji ramy scenicznej pod osobistym kierownictwem pp. Zelwerowicza i Bończy prowadzą: Powszechne Towarzystwo elektryczne, firma malarska „Otto i Nordbuech“ i tapicerskie p. Prasolowski.

(x) **Z muzyki.** Wczoraj w ogrodzie Grand Hotelu odbył się koncert benefisowy współkierownika orkiestry włościańskiej p. Stanisława Namysłowskiego.

Publiczność dopisała prawdopodobnie z racy piękne wczoraj, a może z przyczyny benefisanta, któremu chciała dowiedzieć, jak sympatyczne nici związały go z nami.

Program składał się z trzech części; pierwszą poprowadził dyr. Karol Namysłowski, obie następne zaś sam benefisant. Koncert rozpoczął „Marszem“ ułożonym z głównych tematów opery „Sprzedana naręczona“ Smetany; dalej zaś poszły: melodyjny walc „W obłokach“ — Waldteuffla; poemat symfoniczny zdolnego kompozytora Musorgskiego, który w barwny i oryginalny sposób opisuje „Noc na Łysej górze“ i — dziarski



Namysłowski pod tytułem „Warszawa”. Dzielnego kierownika po każdym numerze nagradzano gorącym oklaskiem.

Drugą część rozpoczął beneficjent jako solista skrzypki i odegrał z towarzyszeniem orkiestry „Rondo capricioso” — Saint-Saënsa.

Pamiętam przed kilkunastu laty młodego „Stasia”, kiedy jeszcze zasiadał przy pulpicie orkiestry ojca swego, a ten często pozwalał mu popisywać się solo na skrzypkach; już wtedy publiczność okazywała mu żywą sympatię; widziałem w nim rzeczywiście zdolnego i obiecującego na przyszłość młodziana. Późniejsza poważna praca nad ukochanym instrumentem wyrobila w nim pewność siebie i dała mu pięknie wyrobioną technikę i wszystko to, czego dobry wirtuoz potrzebuje.

Obecnie zauważyłem pewną zmianę. W wykonaniu pięknego utworu „Rondo capricioso” — Saint Saënsa przez beneficjanta pozostawało wiele do życzenia, a w szczególności technika. To samo było i w utworach odgrywanych na bis („Taniec węgierski” — Nacheza i „Sorena” — Drdla).

Solista, na jakimkolwiek instrumencie, nigdy nie może stanąć w swojej pracy; systematyczność obowiązuje nawet geniusze; lenistwu nie poddaje się nigdy prawdziwy talent. Publiczność ocenia zbyt powierzchownie zdolności i dlatego też nie zawsze można dowierzać hucznym oklaskom; publika często psuje prawdziwe utalentowanych. Radbym widzieć p. Stan. Namysłowskiego w rzędzie naszych wirtuozów pierwszorzędnych.

W następnych numerach, aż do końca programu, wystąpił beneficjent, jako kierownik orkiestry.

Wykonano z powodzeniem marsza „Król” — R. Wagnera, „Suite wschodnią” — Turnerera, wspaniałe poematy symfoniczne Noskowskiego „Step”, „Rapsody słowiańskie” — Dworzaka, „Marzenie” (na kwintet smyczkowy) Ambrosia, piękną uwerturnę z opery „Flet zaczarowany” — Mozarta i „Mazurka” — Chopina.

Oprócz kompozycji w programie umieszczonych było dużo dodatków nadprogramowych, które swoją lekkością i dziarskością porwały słuchaczy.

Beneficjent, jako dyrektor orkiestry, posiada dość sporo dodatków warunków. Utwory o poważnym pokroju były traktowane z pietyzmem i wykonane bardzo sumiennie.

Alojzy Dworzaczek.

## Z WARSZAWY.

\* Przedterminowe uwolnienie.

W d. 20 i 27 z. m. odbyły się dwa posiedzenia komisji przedterminowego uwolnienia, pod przewodnictwem sędziego pokoju Ejsmonta i przy udziale dwu członków patronatu.

Na posiedzeniach tych przedstawiono do uwolnienia przed upływem terminu kary, zakreślonej wyrokiem, pięciu więźniów z głównego domu kary, dwu z więzienia śledczego i dwie kobiety, osadzone w więzieniu żeńskim.

\* O język rosyjski w stowarzyszeniach.

Oberpolicmajster warszawski nadesłał do komisarza I-go cyrkulu przypomnienie o używaniu języka rosyjskiego w czynnościach stowarzyszeń.

Ponieważ zarząd Towarzystwa kursów naukowych wydał sprawozdanie o swej działalności, wbrew przepisom, tylko w języku polskim, oberpolicmajster przesyła komisarzowi I-go cyrkulu egzemplarz tego sprawozdania i poleca zażądać niezwłocznie od zarządu Towarzystwa sprawozdania w języku rosyjskim.

\* Cholera i handel warszawski.

Panująca w Rosji środkowej cholera, która początkowo nie wywierała wpływu na handel warszawski, poczęła już teraz źle oddziaływać na stosunki handlowe między Warszawą a wielu rynkami w Rosji południowej i środkowej. Pogorszyły się zwłaszcza warunki w Zagłębiu Donieckim, które jest uważane za jeden z najlepszych rynków. Wskutek paniki, powstałej w tym okręgu przemysłowym, zaprzestano prawie zupełnie żądać tam towarów z Warszawy i, co gorsze, wielu tamtejszych kupców dopuszcza do protestowania weksli, twierdząc, że przed ustaniem epidemii nie mogą ich płacić.

\* Przewiezienie zwłok.

Wczoraj po poł. z rampy umarłych dworca

kolei warszawsko-wiedeńskiej odbyło się przewiezienie zwłok s. p. Józefa Grajnera do kościoła św. Karola Boromeusza na Powązkach.

Pogrzeb odbędzie się dziś o godzinie 5 po południu.

\* Porywanie dziewcząt.

„Nowa Gazeta” opisuje następujące zdarzenie:

Panna X., młodzianka i sympatyczna blondynka, odwiedzała często znajomych swoich, zamieszkałych przy ulicy Hortensyi. Któregoś dnia, będąc właśnie w goscinie, p. X. zawiadomiona została w sekrecie przez służącą tych państwa, że w bramie czeka na nią jakiś „pan”. Kiedy p. X. przyjęła tę wiadomość żartami, służąca oświadczyła jej, iż istotnie oczekuje na nią jakiś młody człowiek, który nawet dał jej za fatygę rubla, byle tylko „panienkę” samą sprowadziła na dół.

Zainteresowana owym znajomym, czy nieznanym, p. X. wzięła do towarzystwa swoją przyjaciółkę i obie panny, wesoło rozmawiając zbiegły po schodach. Ani w bramie, ani na ulicy panny nikogo nie znalazły. Dopiero w pobliżu ul. Szpitalnej zauważyły jakiegoś spacerującego mężczyznę. Gdy panna X. znalazła się w odległości paru kroków od niego, mężczyzna nagle ujął ją w pól i przy pomocy kobiety, która natenczas wyskoczyła z oczekującej w pobliżu zakrytej dorożki, poniósł ją w stronę pojazdu.

Przeżrana panna X. zaczęła się bronić i w niebogłosy wzywać ratunku, a z pomocą jej podbiegła przyjaciółka, która chwyciła ją za rękę, usiłując odciągnąć od dorożki. To szamotanie trwało kilkanaście sekund, p. X. byłaby niezawodnie uległa znacznie przemagającej sile, gdyby nie kilku przechodniów, którzy ukazali się w głębi ul. Hortensyi.

Napastnicy, widząc, że sobie rady nie dadzą, puścili swoją ofiarę, wskoczyli oboje do dorożki parokonnej i odjechali.

Cała ta scena rozegrała się o wczesnym zmierzchu, w tak ruchliwej dzielnicy miasta, jak ul. Szpitalna.

Podobno takie usiłowanie porwania zdarza się już nie po raz pierwszy, co świadczy, iż grasująca w Warszawie banda handlarzy żywym towarem poczyna sobie z niezmierną zuchwałością.

\* Odezwa do żydówek.

Żydowskie Tow. ochrony kobiet w Warszawie ogłosiło odezwę żargonową „Do naszych sióstr!”, w której pisze między innymi:

„Ku naszemu wielkiemu wstydu i ku wstydu całego narodu żydowskiego, znajdują się wśród żydów ludzie, którzy nie mają żadnych uczuć żydowskich, którzy gotowi są dla marnego rubla sprzedać dusze żydowskie; ludzie, którzy zwodzą zupełnie bez litości córki żydowskie podstępem lub nawet siłą sprzedają je do domów rozpusty. Przeciw tym ludziom chcemy i musimy was surowo przestrzedz, siostro nasz! Odezwa więc ostrzega przed „młodzieńcami”, szukającymi znajomości z dziewczętami w halach, jatkach, bazarach, lub na ulicy, obiecując się żenić. Dalej odezwa przedstawia smutny los tych dziewcząt, które wdają się z tymi „handlarzami” w konszachty. Towarzystwo obiecuje też pomoc swą przeciw tym, którzy już zwabili ofiarę w swe sieci, lub też usiłują zdobyć ją groźbami. W takich razach osobiście, albo też krewni i znajomi powinni dać znać Tow. przy ulicy Granicznej 14, które zarazem obowiązuje się do zachowania tajemnicy, żeby nie kompromitować nieszczęśliwych dziewcząt.

## Z KRÓLESTWA.

**Kara prasowa.** „Kurier Zagłębia” za umieszczenie szeregu artykułów o pożarze w kopalni węgla na Redenie, które władza uznała za kłamliwe i alarmujące, skazany został w drodze administracyjnej na 300 rb. kary.

**Za sprzedaż wizerunków.** Z Częstochowy piszą do nas pod d. 30 z. m., że za sprzedaż przedmiotów galanterijno-dewocyjnych z wizerunkami Kościuszki i herbu polskiego skazani zostali drogą administracyjną utrzymujący kramy pod Janą Górą pp.: Edward Romaniewicz na 50 rb., Rybleki na 50 rb., Leon Barański na 25 rb., Błaszczak na 25 rb., Sygodziński na 25 rb., Weksler na 25 rb. i Stiller na 25 rb.

**Wyswięcenie biskupów maryawickich.** W niedzielę, 4 b. m. w Łowiczu biskup maryawicki ks. Kowalski wyswięcił ma na biskupów księży maryawickich Romana Próchniewskiego (dawnie profesora seminarium lubelskiego) i Leona Gołbowski (b. prof. sem. plockiego). Na uroczystości tej obecni byli biskupi starokatolicki z Holandii: arcyb. Gul, bisk. van Thiel oraz mówiący po polsku czech delegat biskupa Herzoga. Następnie goście holenderscy zwiedzać mają w ciągu tygodnia maryawickie zakłady oświatowe i dobroczynne w Łowiczu.

**Nowa kolej.** „Biuro wywiadowcze”, istniejące przy głównym zarządzie do spraw prasowych, podaje do wiadomości, że pozwolono pp. Isteniewowi i Lebediewowi czynić badania w celu przeprowadzenia linii kolejowej od Bełżyc, gub. lubelskiej przez miasta: Tomaszów, Zamość i Kraśnostaw do stacji kolei nadwiślańskiej Trawniki.

**Telefony na prowincyi.** Właściciel stacji telefonicznej w Tomaszowie, p. Osinski, otrzymał koncesję na urządzenie i eksploatację stacji telefonicznych w Ciechocinku (200 aparatów) i w Łowiczu (150 aparatów). W Piotrkowie zaś, przewodniki napowietrzne będą zastąpione kablami podziemnymi, które przeprowadzone będą od stacji centralnej do słupów rozdzielczych, co pozwoli na oswobodzenie główniejszych ulic z licznymi słupami i sieci drucianych, szpecących miasto.

## Ostatnia poczta.

— „Liberté” donosi, że z powodu spotkania w Saleburgu Austrija żąda odwołania ambasadora francuskiego w Wiedniu, a to w celu poprawienia się stosunków pomiędzy Austrią a Włochami. Austrija twierdzi, że ambasador ten stara się usilnie o sianie niezgody pomiędzy Włochami z jednej, a Austrią i Niemcami z drugiej strony.

— Poseł grecki w Konstantynopolu złożył w Porcie otomańskiej deklarację w sprawie wyboru kreteńczyków do greckiego zgromadzenia narodowego. Turecki minister spraw zagranicznych oświadczył, że deklaracja ta go nie zadowala.

— Berlińskie koła polityczne uważają obecną fazę zatargu turecko-greckiego za bardzo ostrą i twierdzą, że stanowczego wystąpienia Turcji spodziewać się można lada chwila.

— Konsulem austriackim w Rzymie mianowano polaka, p. Jana Kwiatkowskiego, urzędnika austriackiego ministerium spraw zagranicznych.

— Z Rzymu donoszą: W Kalabrii było znowu trzęsienie ziemi. Ludność zdjęta paniką. W Reggio powstał pożar w barakach wojskowych, przyczem nastąpiła eksplozja składu amunicji. Wybuch zrzucił olbrzymie szkody. Wiele osób poranionych.

— Na kongresie socjalistycznym w Kopenhadze toczy się ostry spór pomiędzy socjalistami czeskiimi a niemieckimi. Czesi w Pradze, zależni dotychczas od Wiednia, chcą się odłączyć od Niemców. W biurze kongresu poseł Nemeć z Pragi oświadczył, że czesi nie mogą do swej sekcji przyjąć delegatów, którzy nie zgłosili swych mandatów u socjalistów czeskich.

Komisja austriackich związków zawodowych przedłożyła kongresowi rezolucję przeciw separatyzmowi socjalistów czeskich. Referentem był p. Hueber. Oskarża on socjalistów czeskich, że chcą rozmyślnie rozbić austriackie związki zawodowe pod względem narodowym. Walka trwa od lat sześciu i przynosi fatalne skutki nietylko ruchowi zawodowemu, ale i socjalizmowi wogóle.

W odpowiedzi pos. Nemeć zastrzegł się przeciw tym zarzutom i zażądał rozwiązania sprawy przez biuro kongresu.

— W twierdzy hiszpańskiej Ceucie w Maroku gromadzą się wojska hiszpańskie. Hiszpania chce z Ceuty, jak i z Melilli, uczynić silną fortecę, która pozwoliłaby panować nad całą okolicą.

W Ceucie przebywa już 15,000 wojska, a ma nadejść drugie tyle. Przesłano silny oddział saperów. Na brzegu hiszpańskim w Algeciras rozlokowano rezerwy.

Rozpoczęta ma być budowa dróg z Ceuty w głąb Marokka. Tuziemcy zdradzają wielkie zaniepokojenie.



Dnia 1 września r. b. zasnęła w Bogu, opatrzona śś. Sakramentami,

ś.†p.

## Józefa z Zucińskich Jakóbczak

przeżywszy lat 32.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w sobotę, dnia 3-go września, o godz. 6 ej po poł., z domu przy ulicy Średniej Nr. 164. Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół pozostały w nieutulonym żalu  
3126 **Mąż z Dziećmi.**

— Prezydent gabinetu greckiego, Dragumis, oświadczył w rozmowie z jednym z dziennikarzy, że wobec zgromadzenia narodowego rząd zajmuje stanowisko wyczekujące. Gdyby parlament powziął uchwały radykalne, gabinet poda się natychmiast do dymisji.]

## TELEGRAMY.

**Berlin, 1 września (Wl.)** Silne wrzenie sprawiła wiadomość organu protestantów francuskich „La Vie Nouvelle”, że cesarz Wilhelm wystosował list odręczny do Papieża Piusa X w sam dzień otwarcia berlińskiego kongresu wolnego chrześcijaństwa. Cesarz w liście tym potępił miał powątpiewania uczonych niemieckich i angielskich co do historycznej osobowości Jezusa. Dzienniki północne berlińskie zapewniają, że wiadomość „La Vie Nouvelle” jest nieprawdziwa.

**Salzburg, 1 września (Wl.)** Ogłoszony komunikat o wynikach zjazdu pomiędzy Aehrenthalem a San Giulianim sprawia silne wrażenie w politycznych kołach, przez szczególny ciepły ton podkreślenia serdeczności wzajemnych stosunków i przez wyrazy sympatii dla konstytucyjnej Turcji. Zadane z obu mocarstw nie zamierza szukać specjalnych korzyści na Wschodzie. Z postanowień zjazdu wynika, że austriacko-włoskie nieporozumienia pograniczne uregulowane będą bez wyznaczania komisji mieszanej.

**Kopenhaga, 1 września (Wl.)** Dziś odbyło się drugie plenarne posiedzenie kongresu. Wczoraj pracowano w pięciu komisjach. Obradowało także Biuro Międzynarodowe i delegacje poszczególnych krajów. Zajmowano się głównie rozdwojeniem socjalizmu w Czechach na tle narodowym.

Przyjęto tekst rezolucji oświadczającej, że wszelka próba rozbicia międzynarodowych jednolitych związków zawodowych w narodowo-separatystyczne części sprzeciwia się zamiarom międzynarodowego kongresu. Uchwalono także tekst rezolucji przeciwko karze śmierci. Niemiecki deputowany Ledebour opracował i umotywował długą rezolucję przeciwko niebezpieczeństwu wojny i za rozbrojeniem.

Nad ułożeniem tej rezolucji obradowała specjalna subkomisja, w której francuski socjalista Vaillant zaproponował rezolucję wzywającą do uchylenia wojny, albo jej zapobieżenia, do strajku powszechnego wszystkich te gałęzie przemysłu, które dostarczają materiałów i środków niezbędnych przy prowadzeniu wojny.

**Madryt, 1 września (Wl.)** Ruch strajkowy w Bilbao niepokoi w wysokim stopniu koła rządowe. Są obawy, że może się łatwo rozszerzyć i na inne środowiska fabryczne. W Saragossie już uchwalono za przykładem Bilbao ogłosić strajk powszechny.

**Konstantynopol, 1 września (Wl.)** Grecki poseł składał dzisiaj rządowi tureckiemu wyjaśnienia w sprawie wyboru kretenczyków do greckiego zgromadzenia narodowego. Minister spraw zagranicznych Rifaat-basza uznał oświadczenia posła za niewystarczające. Położenie jest groźne.

**Paryż, 1 września (Wl.)** Według doniesień z Tangeru, zawikłane stosunki w Marokku wywołują nanowo podrażnienie w stosunkach pomiędzy zainteresowanymi mocarstwami. Zmiana istniejącego stanu rzeczy staje się nieuniknioną, wobec tego, że postanowienia traktatu w Algeiras stosowane są tylko we francuskich okręgach pogranicznych. Podział Marokka pomiędzy Francję, Hiszpanię, Anglię i Niemcy staje się już tylko kwestją czasu.

### Z ostatniej chwili.

**Konstantynopol, 2 września (Wl.)** Rząd turecki uchwalił wczoraj wieczorem powołać pod broń rezerwy trzech korpusów europejskich.

**Berlin, 2 września (Wl.)** Pomimo wytężonej agitacji szowinistów niemieckich wczorajsza wielka parada wojskowa na polach Tempelhofskich pod Berlinem, wyznaczona umyślnie w przeddzień 40-letniej rocznicy bitwy pod Sedanem, nie zgromadziła tej liczby widzów, jakiej się spodziewano.

Jak oświadcza „Berliner Wolff Zeitung” wpłynęła na to kontr-agitacja socjalistów, mająca na celu zademonstrowanie w ten sposób swego protestu przeciwko mowie królewskiej cesarza Wilhelma, który wystąpił na paradzie z wyjątkową okazałością.

**Nauheim, 2 września (Wl.)** Z powodu szykan, jakich od policyi doznaną najspokojniejsi kuryści tutejsi, wielu chorych opuściło Nauheim. Zarząd zdrojowiska występuje z protestem.

**Frankfurt, 2 września (Wl.)** Zarządy miast niemieckich robią starania, ażeby wysłać do rządu gremialny protest przeciwko drożyznie mięsa, oraz poczynić energiczne kroki, aby otwarto rosyjską granicę dla bydła.

**Teheran, 2 września (Wl.)** Wczorajsze dzienniki występują ostro przeciwko zarzutom, czynionym przez „Now. Wremia” pod adresem nie-

mieckiego posła w Teheranie i składają na «Rosję» odpowiedzialność za ostatnie artykuły.

**Berlin, 2 września (Wl.)** Wczoraj skonstatowano u pracznicy Heibel cholera. Męża i czworo dzieci przewieziono do szpitala izolacyjnego, gdyż zachorowali wśród podejrzanych objawów.

**Paryż, 1 września (Wl.)** Dzisiejszej nocy 2 pociągi wojskowe zderzyły się pod Paryżem; 50 żołnierzy ciężko rannych.

**Hamburg, 2 września (Wl.)** Organizacja strajkujących robotników, odrzuciła propozycję zarządów warsztatów okrętowych co do rozpoczęcia rokowań. Robotnicy domagają się całkowitego uwzględnienia swoich żądań.

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
1/VIII 1 pp.	745.2	+17.2	76	Pn W 3	Z dnia 1/IX Temperatura max. +17.8° C. min. +11.0° C. Opadu 26.2
1/VIII 9 w.	740.1	+14.2	98	Pn 1	
2/IX 7 r.	742.0	+12.7	96	Pn 1	

### Odpowiedzi Redakcyi.

**Ciekawemu** Przepisane w liście zdanie francuskie znaczy po polsku: Zdaje mi się, że mam kość udową strzaskaną.

**Autorowi listu z fabryki Allarta i Rousseau** Prosimy o pofatygowanie się do Redakcyi w godzinach biurowych.

### OGŁOSZENIE.

Zarząd Łódzkiego Oddziału Ross. Towarzystwa Opieki nad zwierzętami, na pierwszym powakacyjnym posiedzeniu w dniu 1 Września, po rozpatrzeniu artykułu nadesłanego, pomieszczonego w nr. 191 gazety „Rozwój”, postanowił podać do publicznej wiadomości, że artykuł ten, dotyczący rz. rad. st. p. W. Karpowa bez wiedzy zarządu był dodany do druku. Zarząd nadmienienia, że z treścią owego artykułu nie solidaryzuje się.

Łódź, dnia 1 Września 1910 roku.

ZARZĄD:

B. Dobrantz, 3122  
Th. Fridrich,  
F. Krawczyk,  
Zaborowski,  
A. Volkman,  
Aleks. Thieneman.

### NOWA SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA KOEDUKACYJNA

(Piotrkowska № 145),

prowadzona według najnowszych wymagań higieny i pedagogiki, przy udziale pierwszorzędnych sił pedagogicznych przysposabia chłopców i dziewczynki do szkół średnich wszelkiego typu. Prócz przedmiotów obowiązujących program szkoły obejmuje: przyrodę, rysunki, śpiew, słójd, gimnastykę oraz konwersację w językach obcych.

Zapisy od 10-ej do 5-ej. Egzamin wstępny 3-go i 5-go września, od godz. 10 ej.

Pożądane jest łaskawe zwiedzenie szkoły przez osoby zainteresowane.

3056.3.1 Kierowniczka Szkoły **HELENA CHOLEWICKA.**

Poszukuje się do Warszawy

### majstra do salfaktorów bawelnianych oraz 10 tkaczek.

Wiadomość: Piotrkowska 125, u stróża. 3090 3 2

### 7-KLASOWA SZKOŁA ŻENSKA

Zefi z Witkowskich Praskowskiej

(dawniej Zarzyckiej)

MIKOŁAJEWSKA № 22.

Egzaminy dla nowowstępujących uczennic do klas wstępnych oraz I, II, III i IV rozpoczęte dnia 30 sierpnia.

Przy szkole duży ogród. 3112-4-1

### Dam 25 rb.

za wyszukanie posady kasyerki (pół dnia) izraelitka. Pensja od 20 rb.

Oferty: „Feniks” przyjmuję Adm. „Rozwoju”. 3094 3-1

ZDOLNY

### kotlarz

znajdzie natychmiast zajęcie w fabryce maszyn W. Ulricha, ulica Senatorska № 21. 3102 3-2

### Wanilo

do sprzedania: 2 łóżka z materacami, baldachim, nocny stolik, umywalka, wertyko, toaleta, dywany, fotele, 2 taburety wykreślane do pianina i lampy gazowe. Piotrkowska 90, m. 7 3096 3 2

Zgubiono świadectwo zaliczeniowe za № 27575 na sumę 30 rb. należąca do przesyłki Łódź F. — Piotrków № 22643, wydane mi przez ekspedycję towarową dr. żel. Fabr.-Łódzkiej w dniu 8/IV r. b. które należy uważać za bezwartościowe. Władysław Cohn 3068-3-2

### Skradziono fracht

na wysłanie deski z Wilna. № wagonu 304333, weksel z żyrem Jakóbczaka (Długa 4), na rb. 100 i weksel in blanco z wystawienia T. Hechta w Tuszyńcu na rb. 50, kwit na 500 rb. od Dębińskiego, przekaz wydany przez Kona na 125 rb. i gotówka 60 rb. Ostrzeżenie się przed nabyciem weksli i frachtu. H. Jakóbczak, Zgierska 98. 3100-2-2

**Dot. Z. Sławińska**  
powróciła.  
Mikołajewska 39. 2958-4-4

### Do sprzedania

2 łóżka orzechowe z materacami sprężynowymi, oraz dwie szafki nocne w dobrym stanie. Wiadomość: Piotrkowska № 293, stróż wskaze 3070-3-2

### Dla ludzi pracy.

Niebywała okazja! Nowość zagraniczna! Materiał skóra-angielska na ubranie, nie do zdarcia, 50 k. łokieć, Andrzeja № 4, miesz. 9. 2918-3-3

### Poszukują zaraz zajęcia:

Osoba inteligentna wieku średniego do zarządu domem, pielęgniarki lub do dzieci. Młodzieniec z ładnym charakterem pisma do pracy kantorowej i kancelaryjnej i t. p. Mężczyzna w sile wieku, jako magazynier, do korespondencji niemieckiej handlowej, inkasenta, kasyera i t. p. Łaskawe oferty nadeszły do Adm. „Rozwoju” pod Z. U. 3120

### Potrzebny jest zaraz

### ŚLUSARZ

wyzwolony; pożądana znajomość urządzeń elektrycznych. Oferty pod „Ślusarz” złożyć w Adm. „Rozwoju”. 3118-3-1

### Akademia inżynierska

w Wismarze nad morzem Bałtyckim.—Kursy mechaniczne i inżynierskie komunikacji, elektrotechniczne i architektoniczne. Przy wstąpieniu wymagana znajomość kursu 5 klas gimnazjum albo odpowiadająca temu kursowi znajomość przedmiotów. Akademia daje prawo na odroczenie służby wojskowej. Najkrótszy termin wykształcenia. 2797-2



# Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacje sztucznych zębów 50 kop.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d108

## Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz kliniki wiedeńskiej ordynuje jako specjal. chorób **Wenerycznych, płciowych i skórnych** codziennie 8-12; 5-8; panie 12-1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. **Krótko 5. 1489r**

## Dr. I. Lipszycki

choroby dzieci.

Przyjmuje od 8-10 i od 4-6 pp. **WSCHODNIA № 45. 294**

## Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje od godziny 8 — 1-aj w południe i od 4 — 8 wieczorem; w niedziele i święta od 9 — 2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia

## Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.

## Dr. A. GROGLIK

mieszka obecnie **Zachodnia 68** przy ul. Zielonej. Choroby skóry i włosów (usuwanie włosów szpeciowych za pomocą elektrolizy), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8<sup>1/2</sup> — 11<sup>1/2</sup> r. i 6-8 wiecz.; panie 5-6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

## Dr. med. Aleksander FABIAN

Dyrektor Zakładu leczn. Chojny" przyjmuje codziennie w Łodzi od 4 — 7 po południu. **ul. Rzgowska № 3** (róg Górnego Rynku). 2251r  
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

## Dr. Bronisław Łuczycki

Andrzeja Nr. 5 2938  
**Choroby nerwowe.**  
Przyjmuje do 10 rano i 5-7 pp.

## Dr. med. ARONSON

b. asystent prof. berliński: Buma i Dürrsena — osiadł w Łodzi. **Akuszerya i choroby kobiece.** mieszka obecnie **Pasaż Hajera** i róg Piotrkowskiej. Godz. przyjęcia: 9-10<sup>1/2</sup> rano i od 5-7 pp., w niedziele 11-1. 1218r

## Dr. Edward Mittelstaedt

mieszka obecnie **MIKOŁAJEWSKA № 67** przyj. od 8-9<sup>1/2</sup> r. i od 5-6<sup>1/2</sup> pp  
**Choroby wewnętrzne i nerwowe.** 1429-r

## Dr. F. Klozenberg

**DZIELNA Nr. 25,**  
choroby wewnętrzne i nerwowe. Godz. przyjęć: 10-11 r. 15-7 pp. 2159-6-4

# Drobne ogłoszenia.

**A.A.A.A.** Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej (Piotrkowska № 92) poleca nauczycielki, nauczycieli różnej narodowości do lekcji i na posady stałe; freblanki — wychowawczynie, ochroniarki, bony, gospodynie, osoby do towarzyszenia, kasyerki, ekspedyentki, buchalterki. 5536-12-5

**A.A.A.A.** Rosyjnki otrzymują korzystne posady. Biuro Ludwińskiej, ulica Piotrkowska 92. 5758-3-1

Biuro elektrotechniczne poszukuje zdolnego monter. Oferty składać A. Spector, ul. Konstantynowska 33. 5683-3-3

Chętne uczennice i podręczne potrzebne do pracowni sukien i okryć damskich. Piotrkowska № 93 m. 10. 5721-4-2

Człowiek młody z elementarnym wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w miejscu lub na prowincyi. Oferty uprasza składać w Administracji „Rozwoju” dla „Poszukującego”. 5665-3-3

Chłopiec lat 15, z dwuklasowym wykształceniem, władający językami polskim, rosyjskim i częściowo niemieckim, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Ul. Katna 24-42. 5726-3-1

Dom sprzedam zaraz, drewniany, nowy. Andrzeja 36. 5685-3-3

Dwie szafy dębowe, nowe, jasne sprzedam. Nawrot 13 m. 16 III piętro. 5689-3-2

Do sprzedania w Zabieńcu dwa place z domkiem z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość Zakatna № 43 m. 19. 5705-3-2

Dom murowany z oficyną drewnianą i sklep kolonialny do sprzedania. Wiadomość Radogoszcz plac Baumgolda ul. Krzyżowa № 6. 5670-3-2

Filia piekarska do sprzedania. Wiadomość ulica Młynarska № 43. 5729-3-1

Intygniet, mechanik poszukuje wieczorowego zajęcia od piątej. Oferty proszę składać w Administracji „Rozwoju” okazielowei kwitu № 150. 5749-3-1

Inteligentna freblanka potrzebna zaraz. Ul. Widzewska nr. 106a m. 5. 5761-3-1

Kupię bilardy w dobrym stanie. Ulica Juliusza nr. 4, Kawiarnia. 5747-2-1.

Młody zdolny podmajstrzy mularski poszukuje miejsca zaraz. Karola № 14 m. 7, A. N. 5696-3-2

Monterzy, obeznani z izolacją rur i kotłów parow., oraz chłopcy 16-18 letni do pomocy mogą się zgłosić. Radwańska 26. 5658-3ps2

Młoda, inteligentna paniątka poszukuje posady bufetowej w cukierni lub restauracyi, w miejscu lub na prowincyi. Konstantynowska 33, m. 7, L. T. 5290-2-2

Mążństwo bezdzietne poszukuje kuchni za usługę, z dopłatą, żona kucharka. Paska 31 m. 40. 5521-3-3

Mieszkanie wygodne przy starszej bezdzietnej rodzinie jest każdego czasu do wynajęcia; można także z fortepianu korzystać. Ulica Widzewska 108-16. 5725-2-1

Młody buchalter, lat 22, posiadający gruntownie buchalterię, języki: polski, rosyjski, gorzej niemiecki, korespondujący dobrze po polsku, rosyjsku, poszukuje posady w miejscu lub na prowincyi. Poważne referencye, łaskawe oferty sub „Adam”. 5738-4-1

Młody człowiek ze świadectwami rolniczymi, znający języki polski, rosyjski i rachunkowość, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Ulica Średnia 130 — 11, Kępcielki. 5755-2-1

Niebywała okazja! Piękne peleryny męskie po 5 rubli. Andrzeja 4-9. 5593-3pp3

Okazał 9 placów pół-morgowych do sprzedania tanio i na dogodnych warunkach: połowa należności zaraz, reszta za rok. Juliusza 31 m. 9. 5499-4-4

Okazyjnie tanio kupię nieludną spokojną klacz (względnie kucyk), wózek i zaprzęg używany. Kancelarya teatru polskiego, Cegielniana 63. 3046-2p2

Osoba młoda, przyjezdna, poszukuje miejsca gospodyni; zna doskonale i wszechstronnie gospodarstwo miejskie i wiejskie. Oferty składać w Administracji „Rozwoju” pod lit. P.P. 5744-2-1

Pralnia zaraz do sprzedania, ul. Katna № 24. 5680-3-3

Pokój duży umeblowany do wynajęcia. Widzewska 106a m. 4. 5668-4-3

Przyjmę dwóch przyzwoitych kawalerów na mieszkanie ze stołowaniem lub bez. Pokój z oddzielnym wejściem. Zawadzka 28 m. 43, Bałuty. 5674-3-2

Poszukuję na stałe zdolnej panny do szycia bluzek, spodni, halki. Wiadomość: ul. Andrzeja № 53, 2-e piętro. 5597-3-3

Potrzebni są chłopcy do fabryki wafli. Rozwadowska 6. 5753-2-1

Potrzebna osoba do bufetu II-jej klasy na stacyi Łódź kalska. 5757-3-1

Potrzebna dziewczyna od 15 do 18 lat do usługi. Skład win, Pańska 93. 5739-1

Potrzebna nauczycielka z domowym świadectwem. Sosnowa nr. 3, szkoła. 5731-3-1

Poszukuję pokoju na ul. Nawrot lub blisko Nawrot. Oferty składać w „Rozwoju” dla „S”. 5704-2-2

Poszukuje się i pokoju z kuchnią w śródmieściu — zaraz lub 1-go października. Łask. oferty uprasza Tow. „Sanitas”, Dzielna № 13. 5695-3-2

Potrzebni zdolni czeladniczowcy na damską, męską i galanterijną robotę za dobrem wynagrodzeniem. Piotrkowska № 111. 5716-4-2

Pokój umeblowany do wynajęcia. Andrzeja 7, m. 32, Wiadomość na miejscu, nie u stróża. Kolubiński. 5720-3-2

Potrzebni chłopcy do terminu do ślusarni. Wiadomość Piotrkowska nr. 117. 5697-3-2

Potrzebni stolarze na budowlane roboty i posadzkarze. Kupię rolwagę na resorach, na jednego konia. Ul. Pańska 68. 5711-3-2

Piwiarnia do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica Srebrzyńska № 25, Koziny. 5710-3-2

Potrzebny czeladnik stolarski na machonłowe polerowane roboty. Ulica Brzezińska 51 m. 25. 5708-2-2

Poszukuję praktyki kantorowej lub biurowej; wykształcenie trzyklasowe. Oferty „Praktykant” w Admin. „Rozwoju”. 5712-2-2

Poszukuję pokoju umeblowanego w okolicy pomiędzy Benedykta i Anny przy Piotrkowskiej. Wejście oddzielne konieczne. Oferty „Pokój” w Administracji „Rozwoju”. 5662-3-3

Potrzebny uczeń do fryzjera, z prowincyi. Emilii 44. 5614-6-3

Pojedyncze pokoje do wynajęcia z oddzielnymi wejściami, usługą, klozetem. Długa 72. 5420-10-0

Szafa dębowa do sprzedania za bezcen. Senatorska nr. 12 m. 13 od godz. 5-8 wieczorem. 5740-2-1

Sklep zaraz do sprzedania. — Wiadomość ulica Słowiańska nr. 11. 5730-2-1

Sklep szewski w dobrym punkcie do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Ulica Aleksandrowska nr. 95-9. 5748-3-1

Sklep kolonialny zaraz do sprzedania. Wiadomość: ul. Brzezińska № 63, sklep. 5701-2-2

Sprzedam pianino za bezcen. Orla 9-12, od 9-2 r. i od 7-9 wiecz. 5653-3-3

Student kijowskiemu uniwersytetu poszukuje kondycyi na wyjazd. Wiadomość: ulica Juliusza 37-9. 5727-1

Stolarze potrzebni — M. Stiller, Pańska 31. 5667-3-3

Umeblowane pokoje z elektrycznym oświetleniem, w różnych cenach do wynajęcia. W. Guhl, Łódź, Zielona 12. 5742-3-1

Uczeń IV klasy Szkoły Handlowej, poszukuje miejsca w kantorze lub biurze. Oferty proszę składać w admin. „Rozwoju” pod „36”. 5722-2-1

Wyprzedaje umeblowane 2-ch pokoj i kuchni, tanto, było zaraz. Wiadomość: Piotrkowska № 103, m. 36. 5663-3-3

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania jadalnia. Skwero-wa Nr. 20. 5686-3-3

### Zagubione dokumenty.

Emilia Fest zgubiła swoją książeczkę legitymacyjną, wydaną przez prezydenta m. Łodzi. 5728-3-1

Józef Moldawa zagubił paszport, wydany z gminy Odrowąż, pow. konskiego. 5671-3-3

Jan Brzeziak zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Barcińskiego. 5752-3-1

Katarzyna Buczek zagubiła paszport, wydany z gminy Przeręb, pow. noworadomski. 5702-3-2

Piotr Czasak zagubił paszport, wydany z gminy Kolejnikaty, pow. grójeckiego. 5618-3-3

Paweł Troszczyński zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Meistra. 5619-3-3

Skradziono kwit od ruskiego świdu na imię Ignacego Wojnara, wydany z pow. m. Łodzi. 5613-3-3

Skradziono weksel in blanco na sumę rubli 160, wystawiony przez Walentego Suske Kazimierzowi Pakos. Ostrzeżenie, że takowy nie ważny. 5612-3-3

Stanisław Peder zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Heslera. 5713-3-2

Zaginęła karta od książeczki legitymacyjnej na imię Ryszarda Kuncce, wydana z Tow. Akc. L. Geyera. 5636-3-3

Zaginęł kwit od paszportu na imię Antoniego Bratkowskiego, wydany z fabryki Dessurmonta. 5647-3-3

Zaginęł paszport na imię Franciszki Zielonka, wydany z gm. Golezryn, gub. piotrkowskiej. 5645-3-3

Zaginęła karta od paszportu na imię Stefana Rozwenzla, wydana z fabryki Abia. 5641-3-3

Zaginęła karta od paszportu na imię Andrzeja Mituty, wydana z fabryki Jana Odyńca. 5634-3-3

Zaginęł paszport na imię Jana Pietrakowa, wydany z wołoskiej Żelaznińskiej, gub. smoleńskiej. 5679-3-3

Znaleziono się klacz siwa na ul. Młynarskiej Nr. 42, u gospodarza. Prawy właściciel może ją odebrać. 5745-2-1

Zgubiono paszport na imię Wiktorji Walczak, wydany z gm. Buczek, gub. piotrkowskiej. 5746-3-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Józefa Dranickeja, wydana z fabryki I. K. Poznańskiego. 5743-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Jana Zelgra, wydana z fabryki Grohmana. 5741-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Bogumiła Kołodziejaka, wydana z fabr. Treidenberga. 5724-1

Zaginęł kwit od paszportu na imię Bronisławy Kozłowiez, wydany z fabryki L. Allarta & Co. 5750-3-1

Zaginęł kwit od paszportu na imię Alberta Bichlera, wydany z fabr. Allarta, Rousseau i S-ka. 5756-3-1

Zaginęł kwit od paszportu na imię Katarzyny Łuczak, wydany z fabryki Lissnera. 5605-3-3

## Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.  
**Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.** Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

## Dr. L. PRYBULSKI

**CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCZE PŁCIOWE.**  
**Ul. Południowa № 2.** Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. 1420-r

## Dr. D. HELMAN

**powrócił.**  
Choroby uszu, nosa, gardła i krtani. Przyjmuje od 10 — 12 rano i od 5 — 7 po poł. **Mikołajowska 4.** Tel. 16-00 2980

## Dr. Jan Cadorski

**Akuszerya,**  
**choroby chirurg. i kobiece** przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł. **Ul. Cegielniana 9 m. 4.** 2272

## Dr. Birencweig

**ŚREDNIA № 3.**  
**Choroby skórne, wener. i moczopłciowe.**  
Od 11-1 r. i od 3-7 w. 268r

## Pracownia chemiczno-bakteryologiczna lekarska

## Dr. M. Silberstroma

mieszka obecnie przy ul. Cegielnianej № 36, obok „Uranu”  
**Wszelkie badania krwi, badania wydzielin, wytworów zapalnych, nowotworów i t. d. ciała ludzkiego.** 1873-9



**MEBLE**  
prawie nowe z kilku pokojów sprzedam za bezcen, były zaraz: 2 garnitury salonowe, 2 Trema, Biurko, Biblioteka, 2 Szafy do ubrania, Obrazy olejne, Kredens, 18 Krzesel, Stół, Zegar, Otomany, Bielizniarka z lustrem, Umywalka z marmurem, Toaletka, Etażerka, Ekran, Parawanik, Gramofon, Ślupki i różne drobiazgi. **Nawrot 44, m. 3.** 1989-10-0

## Rb. 100

jako uznanie temu, kto mnie wyszuka posadę buchaltera, zarządzającego, lub pomocn. technicznego zawidowcy. Oferty do „Rozwoju” „Rb. 100”. 3098-3-1



Zatwierdzone przez Ministerium Handlu i Przemysłu

Półroczne

**Kursy Buchalteryjne J. MANTINBANDA**

w Łodzi

przeniesione zostały do nowego lokalu na róg

**Wschodniej i Cegielnianej № 47.**

Początek lekcyj w czwartek, dnia 1-go września r. b., o godz. 8 wiecz.

**Wydział Handlowo-Buchalteryjny:**

Wykładane są: buchalteria pojedyncza, podwójna, czyli włoska i amerykańska, arytmetyka handlowa, korespondencja rosyjska, polska, niemiecka i francuska, prawo handlowe, ekonomia polityczna, stenografia i kaligrafia.

UWAGA: Dla zadosyćczynienia proszę oddzielnego kółka osób, wykład buchalterii w tem półroczu odbędzie się również i w języku niemieckim.

Nadto wykładana będzie obecnie stenografia polska.

**Wydział Lingwistyczny Języków Nowożytnych**

zostaje w tem półroczu zupełnie przekształcony na podstawach bezwzględnej praktyczności przez zastosowanie najlepszych metod nauczania języka: rosyjskiego, polskiego, niemieckiego, francuskiego, angielskiego i włoskiego (konwersacja, gramatyka, stylistyka i literatura) pod pilnym okiem najwybitniejszych świeżozaangażowanych bezwarunkowo rodowitych pedagogów.

Wykład międzynarodowego języka „ESPERANTO“.

**Wydział kursu pisania na maszynie.**

Kurs nauki (teoria i praktyka) odbywa się codziennie w dowolnych godzinach i trwa cały miesiąc. Maszyny systemu „HAMMOND i ADLER“.

Przy kursach buchalteryjnych ma być urządzony „kantor wzorowy“ (Mustercomptoir) dla praktycznych zajęć kupieckich, podobnie, jak w Lipskiej akademii handlowej.

Zapisy na wszystkie wydziały przyjmuje i bliższych informacji co do tworzenia przy nauce języków grup oddzielnych, zamkniętych, udziela Kancelarya kursów codziennie tylko od 7 — 9 wieczorem.

1877414

Kierownik kursów **J. MANTINBAND.****Szkoła przygotowawcza koedukacyjna Jadwigi Zawadzkiej.**

PIOTRKOWSKA № 103.

przyjmuje zapisy na 1910/11 r. szk. Szkoła ma na celu stwarzanie warunków, sprzyjających normalnemu rozwojowi chłopców i dziewcząt w wieku lat 7 do 11, oraz grantowne przygotowanie ich do szkoły średniej. Obok jęz. polskiego, rosyjskiego i niemieckiego, arytmetyki, pogadank etycznych, rzeczowych i przyrodniczych, program szkoły obejmuje: rysunki, śpiew, słody, gimnastykę i zabawy pedagogiczne; na żądanie rodziców — konwersacja w jęz. francuskim. — Ze względów pedagogicznych ilość dzieci ograniczona. Nad stanem zdrowotnym szkoły i rozwojem fizycznym dzieci czuwa lekarz higienista. Zapis codziennie od 3-iej do 6-iej po południu. Lekcje 5 września. — Program i sprawozdanie za rok zeszyły do nabycia w kancelaryi szkoły. 2067-5-5 Kierownik szkoły **WACŁAW ZAWADZKI.****Paul Hauber, Tolkewitz-Dresden**

SZKÓLKI (PLANOWE), SADZONKI DRZEW OWOCOWYCH, JAGODOWYCH, ALEJOWYCH, OZDOBNYCH i IGLASTYCH, RÓZ, KWIATÓW :: SZTAMOWYCH i NASION. ::

Przedstawiciel na Łódź i okolice

**OGRODNIK EINBRODT,** Radogoszcz, Łódź.

Odwiedzenie nie obowiązuje do kupna. Katalogi i broszury gratis i franco.

2942

**8-mio klasowa Szkoła filologiczna**  
ul. Nowo-Cegielniana № 9.

Egzaminy dla nowostępujących rozpoczęły się we wtorek, dnia 30-go b. m., o godzinie 9-iej rano.

1889-10-0

Dyrektor **J. Graczyk.****Szkoła Prywatna Jednoklasowa**  
**J. Hekowej**

SMUGOWA № 6.

Lekcje rozpoczną się 1-go września. Zapisy nowostępujących kandydatów odbywają się codziennie od godz. 9—1 rano. 3034-3 3

**Zaginęły dwa weksle**

jeden na 400, drugi na 200 rb., wydane panu Wincentemu Hamnemu, podpis na wekslach: „Deser Jankiel“. Płatne w kwiatniu 1911 r. Ostrzega się przed kupnem takich, gdyż są nieważne. Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Składową 26 za na groda—Wincenty Hamny. 3052

**RESZTKI**na ubrania męskie tylko w dobrych gatunkach sprzedają hurtowo i detalicznie po cenach nietykalnie niskich. **Widzewska** № 137, m. 63. 3060-3-2**Meble**są do sprzedania machoniowe, satynowe, jaworowe i dębowe u stolarza — ul. św. Jakóba róg Franciszkańskiej № 13. **F. Walonickiewicz.** 3058-6-2**ZAGRANICZNE PASZPORTY**

i wszelkie czynności w zakresie ich wchodzące, oraz prośby załatwia

**D. KRUGMAN,**

ANDRZEJA Nr. 38 miesz. 7. 2922-4-4

**Przyjmuję nadrabianie**  
**pończoch.**MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56  
2-gie piętro.

1111-4

**8-io klasowy Zakład Naukowy Żeński**  
z programem męskich gimnazyów klasycznych**Zofii Libiszowskiej**przy ulicy **Zawadzkiej Nr. 37,**

przyjmuje zapisy nowych uczennic codziennie od godz. 10-iej rano do 5-iej po południu, z wyłączeniem świąt i niedziel. — W bieżącym roku szkolnym otwartą zostanie klasa V-ta. Lekcje i egzaminy wstępne rozpoczynają się 1-go września. 2984-d-6

**Poszukuje się**od 1-go października 5-iu zdolnych i inteligentnych męskich **subjektów fryzjerskich** (mówiący kilkoma językami mają pierwszeństwo), oraz 5 damskich **fryzjerek.** A. SZNAJDER, Piotrkowska № 70. 3064-3 3**4-klas. Szkoła Handlowa Żeńska**  
**C. WASZCZYŃSKIEJ**

ZAWADZKA № 9.

Egzaminy wstępne 24 sierpnia, lekcie 1-go września. — Podania przyjmuje kancelarya Szkoły codziennie, prócz niedziel i świąt, od 10 rano do 1-iej po południu. 2039-8-7

**Sapinol** poczwórnie zgęszczony wyciąg z igliwia sosnowego do kąpieli

nagrodzony na wystawie „Czystość — to zdrowie“ medalem srebrnym

poleca **Apteka J. BOBAKOWSKIEGO**Krak. Przedm. № 59 w Warszawie. **ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.** W Łodzi, u L. SPIESS i SYN. 1860**Tow. Akc. Rzeźni Miejskich w Rosji**

Warszawa, Krak. Przedm. 5,

zawiadamia o otwarciu z dniem 1 ym lipca r. b. pierwszej w kraju fabryki włosienia tapieckiego. Sprzedaż w każdej ilości. 2844 40 26

**Ważne dla Pp. Przemysłowców, Amatorów i Ogrodników!**

Z powodu wyjazdu sprzedam

3110-3

**5—11 morg**

dobrego gruntu, zdatnego pod budowę fabryk, domów lub ogrody, przy Szosie Pabianickiej. Cena przystępna. Warunki spłaty długoletnie. Wiadomość: Mikołajewska 29, Kielich.

**BILANSE**

zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych na godziny nskuteczna rutynowany buchalter poważnej instytucji. — Oferty sub „Rutyna“ przyjmuje administracya „Rozwoju“. 96

**Tow. Wyższych Kursów Handlowych**

w Warszawie, ul. Smolna № 9, tel. 10-15.

Zapisy na rok szkolny 1910/11 przyjmuje kancelarya

**Kursów Handlowych A. Zielińskiego**

codziennie od godz. 10 do 1 po południu.

Egzaminy powakacyjne rozpoczną się d. 4 września r. b., prelekcje zaś 16 września r. b. Na kurs 1 specjalny przyjmowani są słuchacze na podstawie ukończenia szkoły średniej filologicznej, handlowej lub realnej, oraz na mocy egzaminu w tym zakresie. Czesne wynosi rb. 150, płatne z góry w 2-ch ratach półrocznych. 1850-8-8